

# Wojciech Kluj

---

## Misjologiczne perspektywy teologii królestwa Bożego w nauczaniu encykliki Jana Pawła II "Redemptoris missio"

---

Collectanea Theologica 71/4, 99-116

---

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WOJCIECH KLUIJ, POZNAŃ

**MISJOLOGICZNE PERSPEKTYWY TEOLOGII  
KRÓLESTWA BOŻEGO W NAUCZANIU ENCYKLIKI  
JANA PAWŁA II *REDEMPTORIS MISSIO***

Przez nauczanie Jana Pawła II teologia królestwa Bożego na stałe wprowadzona została do współczesnej katolickiej teologii misji. Nie jest to perspektywa absolutnie nowa, gdyż zawsze była obecna w misjologii, zwłaszcza w protestanckiej teologii misji<sup>1</sup>. Podejmując nauczanie soborowe, Jan Paweł II przedstawia ten temat właśnie w kontekście teologii misji. Encyklika *Redemptoris missio* poświęca zagadnieniu królestwa Bożego cały rozdz. II. Papież przypomina w nim, że zwiastowanie królestwa Bożego stanowiło główną treść kerygmatu Jezusa (por. *Redemptoris missio* /RMis/ 16). Najpierw prezentuje nauczanie Jezusa na temat królestwa Bożego (RMis 13-16), a następnie relację pomiędzy królestwem Bożym i Kościołem (RMis 17-19). Ten rozdział stanowi pewne *novum* encykliki i ukazuje rozwój celów działalności misyjnej. Do soborowych *predicare (evangelizare)* i *plantare Ecclesiam*, encyklika *Redemptoris missio* dodaje jeszcze *aedificare Regnum Dei*<sup>2</sup>. Tak więc według encykliki celami działalności misyjnej są: „Dzieło głoszenia Chrystusa i Jego Ewangelii, budowania Kościoła lokalnego, szerzenia wartości Królestwa” (RMis 34, por. 20, 46-48).

Ponieważ najważniejszymi dziedzinami teologii misji są chrystologia (oraz związana z nią antropologia) i eklezjologia (wraz z powiązaną z nią teologią religii) dlatego też papież przede wszystkim

---

<sup>1</sup> Jako przykład starszych katolickich opracowań tematu królestwa Bożego w kontekście działalności misyjnej służyć może: W. Hozakowski, *Misje a królestwo Boże na ziemi*, *Annales Missiologicae* 6/1934, s. 25-34.

<sup>2</sup> Por. A. Kurek, *Nauka o misjach w Piśmie Świętym i w dokumentach Urzędu Nauczycielskiego Kościoła*, w: J. Guzowski (red.), *Misyjne zadania Kościoła w Polsce. W kierunku dokumentu II Synodu Plenarnego*, Olsztyn 1997, s. 12.

poprawnie wyjaśnia właściwe relacje pomiędzy misterium królestwa Bożego, misterium Chrystusa i misterium Kościoła. Zanim przyjrzymy się dokładniej wkładowi Jana Pawła II w katolicką teologię misji przez rozwijanie perspektywy teologii królestwa Bożego, w pierw krótko przypomnimy rozwój katolickiego rozumienia misterium królestwa Bożego w nauczaniu Magisterium ostatnich lat.

### **Rozwój rozumienia królestwa Bożego**

Określenie „królestwo Boże” zaczerpnięte zostało z Pisma Świętego. Określenie Boga jako Króla, który rozciąga swe panowanie nad całą ziemią, ludami i narodami znane było już w starożytności. Już starotestamentowy tetragram JHWH ukazuje Boga jako Króla. Nowy Testament przedstawia ideę królowania Boga, która jest mocno powiązana z wizją końca świata i rzeczywistości eschatologicznej. W Ewangeliach określenie „królestwo Boże” pojawia się około 120 razy (u Mateusza jest to „królestwo niebieskie”). Zwiastowanie tego królestwa jest głównym motywem nauczania i czynów Jezusa Chrystusa. Mówiąc o Ojcu, Jezus Chrystus często nauczał w przypowieściach o królestwie Bożym. W centrum całego nauczania i posługi Jezusa znajduje się właśnie ten temat. Wyrażenie „królestwo Boże” sprecyzowane przez współczesne badania teologiczne pozwala na powiązanie w jednym spojrzeniu całej tej misteryjnej rzeczywistości, która się rozwija stopniowo w czasie: pierwsza i definitywna realizacja królestwa Bożego w Jezusie Chrystusie, Wcielonym Słowie, jego stopniowa realizacja w historii ludzi przez działalność misyjną, aż do osiągnięcia pełni na końcu czasów w celu zbawienia wszystkich. Już te krótkie, powyższe dane dobrze ukazują aspekt misjologiczny tematu, zarówno wielką teologiczną wartość tego pojęcia dla refleksji misjologicznej, jak i dla bezpośredniej działalności misyjnej<sup>3</sup>.

Aby lepiej opracować grunt pod szerokie rozumienie posłannictwa Kościoła, w tym również działalności misyjnej, już od dawna szukano perspektywy szerszej niż sam Kościół. II Sobór Watykański na nowo podjął biblijną perspektywę królestwa Bożego jako punkt wyjściowy swej refleksji o Kościele (por. rozdz. I konstytucji

---

<sup>3</sup> Por. E. Nunnenmacher, *Regno di Dio*, w: *Dizionario di missiologia*, Bologna 1993, s. 421-425; tenże, *Il Regno di Dio e la missione della Chiesa (RMis 12-20)*, w: *Cristo, Chiesa, Missione. Commento alla „Redemptoris Missio”*, Roma 1992, s. 67-87.

*Lumen gentium*). Działalność Chrystusa, posłanego przez Ojca, aby ustanowić Jego królestwo, jest źródłem, korzeniem i modelem działalności misyjnej (KK 3, 5; DM 3; EN 8, 34). Jest to Boży dar dla ludzi, aby ich wyzwolić od złego i związać z Bogiem, a także między sobą. W tej to perspektywie królestwa Bożego musimy podjąć nasze spojrzenie na działalność misyjną Kościoła.

Jeszcze nie tak dawno teologia królestwa Bożego charakteryzowała się podwójną identyfikacją. Z jednej strony Kościół był utożsamiany z królestwem Bożym, a z drugiej Kościół rzymskokatolicki był uważany za tożsamy z Kościołem powszechnym. II Sobór Watykański wyraźnie wprowadził rozróżnienie pomiędzy Kościołem i królestwem Bożym obecnym w historii, od jego pełnej realizacji na końcu czasów, a także zdystansował się nieco od utożsamiania misterium Kościoła z Kościołem rzymskokatolickim. Odnośnie do pierwszego, Sobór wciąż utożsamiał do pewnego stopnia Kościół i królestwo Boże obecne w swej historycznej rzeczywistości: „Kościół, czyli królestwo Chrystusowe, już teraz obecne w tajemnicy, dzięki mocy Bożej rośnie w sposób widzialny w świecie” (KK 3). Odnośnie do drugiego, ta nie-identyfikacja Kościoła i Kościoła rzymskokatolickiego pokazana jest wyraźnie w KK 8: „Kościół [Chrystusowy – W.K.] (...) trwa w Kościele katolickim”<sup>4</sup>.

Po ustanowieniu tej nowej perspektywy konieczne było opracowanie wzajemnych relacji między misterium królestwa Bożego i Kościoła. Jednym ze sposobów było rozwinięcie koncepcji sakramentalności Kościoła. Według Soboru, Kościół jest „powszechnym sakramentem zbawienia” (KK 48), czyli „znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego” (KK 1). Takie przedstawienie sytuacji umożliwiło lepsze rozumienie tajemnicy Kościoła oraz jego działalności misyjnej, a jednocześnie opracowanie pozytywnej teologii religii. Teologia sakramentalności Kościoła umożliwiła zachowanie razem dwóch prawd: rzeczywistą możliwość zbawienia w Chrystusie dla całej ludzkości,

<sup>4</sup> Chodzi tu o stwierdzenie nietożsamości tych dwóch pojęć, a nie o twierdzenie, jakoby Kościół katolicki nie był Kościołem Chrystusowym. Por. J. Dupuis, *The Church, the Reign of God, and the „Others”*, *Pro Dialogo* 29/1994, s. 110-114; P. Demetropoulos, *The Kingdom of God: Starting Point for the Mission Abroad*, *Porefthendes* 7/1965, s. 18-23; J.A. Wieseman, *The Kingdom of God and Monastic Interreligious Dialogue*, *Studia Missionalia* 46/1997, s. 267-291; J.A. Scherer, *Gospel, Church and Kingdom. Comparative Studies in World Mission Theology*, Minneapolis, MN 1987.

jak również konieczność Kościoła do zbawienia (por. KK 14). Choć ktoś może mieć dostęp do rzeczywistości królestwa Bożego bez zewnętrznego odniesienia do sakramentu Kościoła i bez przynależności do widzialnego ciała Kościoła, to jednak mimo wszystko Kościół pozostaje skutecznym znakiem obecności i rzeczywistości królestwa Bożego w świecie i w historii.

Rozwój misjologicznych wątków teologii królestwa Bożego nie zakończył się na Soborze. Rozwija się w wielu ośrodkach, a obecnie najprężniej na kontynencie azjatyckim. Nie wchodząc już tutaj w szczegółowe rozważania poszczególnych teologów, warto zwrócić uwagę na wielki dorobek Federacji Konferencji Episkopatów Azji (FABC)<sup>5</sup>.

### **Nauczanie Jana Pawła II o królestwie Bożym w perspektywie misyjnej**

Cały rozdz. II encykliki *Redemptoris missio* jest odpowiedzią na aktualne badania teologiczne nad zagadnieniem dotyczącym królestwa Bożego, nad jego naturą i wymaganiami. Nauczanie Jana Pawła II jest mocno zintegrowane z nauczaniem tradycji, zarówno w stosunku do celu misji, jak i różnych dróg, na których realizacja królestwa jest rozumiana (RMis 18-20)<sup>6</sup>. Warto przypomnieć, że

---

<sup>5</sup> Por. M.M. Quatra, *Regno di Dio e missione della Chiesa nel contesto Asiatico. Uno studio sui documenti della FABC (1970-1995)*, Romae 1998. Praca ta zawiera bardzo bogatą bibliografię, którą warto byłoby prześledzić. Wśród prac na temat królestwa Bożego w kontekście innych kontynentów wspomnieć warto: A.E. Orobater, *The Idea of the Kingdom of God in African Theology*, *Studia Missionalia* 46/1997, s. 327-357 oraz J. Fuellenbach, *The Kingdom of God in Latin American Liberation Theology*, tamże, s. 267-291.

<sup>6</sup> Nauczając o misjach papież wielokrotnie nawiązuje do tematu królestwa Bożego. W czasie pierwszej podróży zagranicznej powiedział za Pawłem VI: „Chrystus, jako głosiciel Ewangelii, przede wszystkim wieści królestwo Boże (...) Od odkrycia Ameryki ujawnia się troska Kościoła o zaprowadzenie królestwa Bożego w sercach nowych ludów, ras i kultur” – 25 I 1979 r. Homilia podczas pierwszej Mszy św. w Santo Domingo, Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie*, Poznań, 1987- (dalej NP), t. 2, cz. 1, s. 59. W pierwszym Orędziu na Światowy Dzień Misyjny napisał: „Nie mogłem pominąć (...) zawsze aktualnego i pilnego problemu szerzenia królestwa Bożego wśród narodów niechrześcijańskich” – 14 VI 1979 r. *Orędzie na Światowy Dzień Misyjny*, NP t. 2, cz. 1, s. 726. Por. też 7 XII 1978 r. *Przemówienie z okazji złożenia listów uwierzytelniających nowego ambasadora Nikaragui*, NP t. 1, s. 134; 30 I 1990 r. *Homilia podczas Mszy św. w Bobo Dioulassa*, Burkina Faso, *L'Osservatore Romano*, ed. pol., Watykan 1980- (dalej OsRomPol), 11(1990), nr 2-3, s. 27; *Vita consecrata* 78; *Ecclesia in Africa* 105-126; J. Egbulefu, *La Chiesa e il Regno di Dio nella missione di Cristo Redentore*, *Catechesi Missionaria* 7/1991, s. 19-26; D. Colombo, *Regno di Dio e missione*, w: *Riflessioni sulla „Redemptoris missio”*, Rome 1991, s. 63-70.

w wielu częściach świata, a zwłaszcza w Azji, gdzie Kościół żyje i działa pośród ludów, które są w olbrzymiej większości niechrześcijańskie, perspektywa królestwa Bożego jest perspektywą szczególnie aktualną i faworyzowaną przy wyjaśnianiu działalności misyjnej. W bieżącej dyskusji nad działalnością misyjną i dialogiem międzyreligijnym widać wyraźne przesunięcie perspektywy z „eklezjocentrycznej” i „chrystocentrycznej” ku „królestwocentrycznej”. Jan Paweł II ukazuje co prawda teologię misji w tej ostatniej perspektywie, w taki jednak sposób, aby nie pominąć obu wcześniejszych aspektów. Ponieważ zdarzają się pewne nadużycia, dlatego też z jednej strony papież przestrzega przed skrajnościami w misjologicznej interpretacji królestwa Bożego, ale z drugiej zachęca, aby tę perspektywę rozwijać<sup>7</sup>.

### Trudności z koncepcją królestwa Bożego w teologii misji

W nr. 17 *Redemptoris missio* papież zauważa, że temat królestwa Bożego jest dziś często poruszany: „Dziś o królestwie mówi się wiele – jednakże zaraz papież dodaje – ale nie zawsze zgodnie z *sensus Ecclesiae*”. Niektóre prace pewnych teologów i misjologów pretendują do tego, że pragną uwolnić Kościół od eklezjocentryzmu. Przesadnie częste stosowanie takiego słownictwa ukazuje jednak pewne tendencje ideologizujące. Zanim Jan Paweł II przejdzie do pozytywnego wykładu dotyczącego wzajemnego odniesienia królestwa do Chrystusa i do Kościoła (nr 18), wpraw (nr 17), ukazuje dwa kierunki rozwoju tematu królestwa, które niekiedy wypaczają właściwą perspektywę. Najpierw wspomniana jest tendencja zbyt antropocentrycznego patrzenia na misterium królestwa: „Istnieją (...) koncepcje zbawienia i misji, które nazwać można «antropocen-

<sup>7</sup> Wspomnijmy tu kilka wcześniejszych wystąpień. Do studiowania i rozwiązywania konkretnych problemów odnoszących się do szerzenia królestwa Bożego Jan Paweł II wezwał Papieskie Dzieła Misyjne już w 1979 r. Por. 7 XI 1979 r. *Pozdrowienie uczestników dorocznego spotkania Papieskich Dziel Misyjnych* (podczas audiencji generalnej), NP t. 2, cz. 2, s. 515. O budowaniu królestwa Bożego mówił do biskupów Pakistanu – por. 18 VI 1979 r. *Przemówienie do biskupów Pakistanu w czasie wizyty „ad limina”*, NP t. 2, cz. 1, s. 740-742, zvl. s. 741. O udziale dzieci w przybliżaniu się do nas królestwa Bożego pisał do przewodniczącego Papieskiego Dzieła Dzieciństwa Misyjnego – por. 10 IV 1979 r. *Orędzie z okazji Międzynarodowego Roku Dziecka*, NP t. 2, cz. 1, s. 390. O głoszeniu królestwa Bożego wspominał też przemawiając do Kościoła w Ghanie – por. 8 V 1980 r. *Przemówienie do Kościoła w Ghanie*, Akra, NP t. 3, cz. 1, s. 532.

trycznymi» w zawężonym znaczeniu tego słowa, gdyż skupiają się na ziemskich potrzebach człowieka. W tej perspektywie Królestwo zmierza ku temu, by stać się rzeczywistością całkowicie ludzką i zeswieconą, w której tym, co się liczy, są programy i walki o wyzwolenie społeczno-ekonomiczne, polityczne, a również kulturalne, ale z horyzontem zamkniętym na to, co transcendentne. Nie można zaprzeczyć, że również na tej płaszczyźnie istnieją wartości zasługujące na poparcie, tym niemniej koncepcja taka pozostaje ograniczona do królestwa człowieka pomniejszonego o swój autentyczny i głęboki wymiar i łatwo się wyraża w jakiejś ideologii postępu czysto ziemskiego. Królestwo Boże natomiast «nie jest z tego świata... nie jest stąd» (RMis 17).

Poza „antropocentrycznymi” trudnościami łączącymi się z niewłaściwym patrzeniem na misterium królestwa encyklika zwraca również uwagę na przesadny „królestwocentryzm”: „Istnieją też koncepcje, które umyślnie kładą nacisk na Królestwo i chętnie określają się jako stawiające Królestwo w swym centrum. Koncepcje te wypuklają obraz Kościoła, który nie myśli o samym sobie, ale zajmuje się całkowicie daniem świadectwa i służeniem Królestwu. Mówi się, że jest to «Kościół dla drugich», tak jak Chrystus jest człowiekiem dla drugich. Zadanie Kościoła opisuje się tak, jakby miało ono iść w dwojakim kierunku: z jednej strony szerzenie tak zwanych «wartości Królestwa», takich jak pokój, sprawiedliwość, wolność, braterstwo; z drugiej – popieranie dialogu między narodami, kulturami, religiami, aby we wzajemnym wzbogacaniu się pomagały światu w odnowie i zdążaniu coraz bardziej ku Królestwu” (RMis 17).

Jan Paweł II nie odrzuca całkowicie tych dwóch koncepcji, ale dostrzegając pewne ich pozytywy, zwraca uwagę na występujące wraz z nimi problemy: „Obok aspektów pozytywnych koncepcje te ujawniają często strony negatywne. Przede wszystkim zachowują pewne milczenie w odniesieniu do Chrystusa: Królestwo, o którym mówią, opiera się na «teocentryzmie», ponieważ, jak powiadają, Chrystusa nie może zrozumieć ten, kto nie ma wiary chrześcijańskiej, podczas gdy różne ludy, kultury i religie mogą się odnaleźć w jednej jedynej Boskiej rzeczywistości, niezależnie od tego, jaka by była jej nazwa. Z tego względu dają one pierwszeństwo tajemnicy stworzenia, które odzwierciedla się w różnorodności kultur i wierzeń, ale przemilczają tajemnicę odkupie-

nia<sup>8</sup>. Poza tym Królestwo, tak jak je rozumieją, prowadzi do zepchnięcia na margines lub niedoceniań Kościoła. Rodzi się to z reakcji na pewien domniemany «eklezjocentryzm» przeszłości, a także stąd, że uważają oni Kościół za zwykły znak, zresztą nie pozbawiony wieloznaczności” (RMis 17)<sup>9</sup>.

W kolejnym numerze encykliki Jan Paweł II pozytywnie określa stosunek królestwa Bożego do Chrystusa i do Kościoła. Po ukazaniu niebezpieczeństw przejdziemy do pozytywnego wykładu czym w perspektywie misjologicznej jest misterium królestwa Bożego, zwłaszcza w jego odniesieniu do Chrystusa i do Kościoła.

### Królestwo Boże w odniesieniu do Jezusa Chrystusa

Królestwo Boże przedstawiane w encyklice, jako ważny czynnik realizacji działalności misyjnej, zawiera konieczność głoszenia Chrystusa i nawrócenia do Niego, a także konieczność zakładania konkretnych wspólnot chrześcijańskich, które z kolei staną się znakiem i instrumentem promieniującym „na zewnątrz” skutki królestwa. Odpowiadając na pytanie, w jaki sposób papież ukazuje relację osoby Jezusa Chrystusa do królestwa Bożego, trzeba zwrócić uwagę na trzy rzeczywistości<sup>10</sup>:

Po pierwsze, królestwo Boże oznacza przede wszystkim Boży plan zbawienia ludzkości. Zostało ono „przygotowane już przez Stare Przymierze, zniszczone przez Chrystusa i w Chrystusie, głoszone wszystkim narodom przez Kościół” (RMis 12), „Królestwo Boże jest wyrazem i urzeczywistnieniem zbawczego planu w jego pełni” (RMis 15), królestwo jest „ze swej natury darem i dziełem Bożym” (RMis 20). To sam Bóg objawia rzeczywistość, cechy charakterystyczne i wymagania królestwa (por. RMis 13-15). Temat królestwa Bożego pozwala Janowi Pawłowi II głębiej zako-

<sup>8</sup> Widząc tę trudność, nie dziwi fakt, że wśród chrystologicznych aspektów teologii misji prezentowanej przez Jana Pawła II więcej uwagi poświęcone jest misterium Odkupienia niż Wcielenia.

<sup>9</sup> Tym, którzy chcą mówić o królestwie Bożym pomniejszając lub w ogóle pomijając osobę Jezusa, papież mówi z emfazą: „Nie jest to Królestwo Boże, jakie znamy z objawienia” (RMis 18).

<sup>10</sup> W podziale tym postępujemy według schematu z artykułu: M. Zago, *Commentary on „Redemptoris Missio”*, w: W.R. Burrows (red.), *Redemption and Dialogue. Reading „Redemptoris Missio” and „Dialogue and Proclamation”*, Maryknoll 1994, s. 83.



rzeniec działalność misyjną w całym Bożym planie zbawienia. Obietnice Starego Testamentu objawiły ludowi wybranemu plan miłości Bożej (por. RMis 12), Stary Testament zapoczątkował już wprowadzanie w życie tych obietnic, ale dopiero w Jezusie z Nazaretu ten Boży plan znajduje wypełnienie (por. RMis 13). W innym miejscu misyjnej encykliki papież cytuje dekret *Ad gentes*: „Działalność misyjna polega jedynie i wyłącznie na okazaniu planu Bożego, czyli Epifanii, i całkowitym jego wypełnieniu w świecie oraz w jego historii, w której Bóg przez misje jawnie realizuje historię zbawienia” (RMis 41)<sup>11</sup>.

Po drugie, królestwo Boże stanowi też eschatologiczną realizację Bożego planu. „Ten doczesny wymiar Królestwa jest niepełny, jeśli nie łączy się z Królestwem Chrystusa obecnym w Kościele i kierowanym ku eschatologicznej pełni” (RMis 20). Urzeczywistni się ono w pełni gdy „Chrystus «przekaze królowanie Bogu i Ojcu» i Bóg będzie «wszystkim we wszystkich»” (RMis 20). Wraz z Jezusem nowa i definitywna rzeczywistość królestwa Bożego jest już obecna. Jest ona rzeczywistością eschatologiczną w tym znaczeniu, że w pełni uobecni się na końcu czasów, ale w Jezusie jest obecna już teraz. Chrystus należy już do tego nowego, eschatologicznego wieku (eonu)<sup>12</sup>.

Po trzecie, królestwo jest zaktualizowane, „ziszczone przez Chrystusa i w Chrystusie”<sup>13</sup> (RMis 12). Mówiąc o tej trzeciej prawdzie, napotykaemy trzy rzeczywistości:

1. Najpierw wspomnieć trzeba, że – jak pisze papież – „Wskrzeszając Jezusa z martwych, Bóg zwyciężył śmierć i w Nim zapoczątkował ostatecznie swoje Królestwo” (RMis 16). A więc to „ziszcz-

<sup>11</sup> W katechezie z 5 IV 1995 r. papież jasno stwierdził: „W kolejnych katechezach o Kościele [w cyklu misyjnym – W.K.] przyjęliśmy za punkt wyjścia odwieczny plan Boga”, OsRomPol 16 (1995) nr 7, s. 50-51.

<sup>12</sup> W swym drugim *Orozdziu na Niedzielę Misyjną* napisał: „Widać, do jakiego stopnia jeszcze dzisiaj misje są konieczne i niezastąpione. Bez nich nie byłaby możliwa realizacja Bożego planu zbawienia ani rozwój królestwa aż po krańce ziemi” – 27 V 1980 r. *Orozdzie na Świątyni Dzień Misyjny*, NP t. 3, cz. 1, s. 650.

<sup>13</sup> Trudno jest w języku polskim oddać treść tego wyrażenia, dlatego porównajmy je z innymi wersjami językowymi. Według tekstu oficjalnego: *a Christo et in Christo ad effectum ad ductum*, w tekście włoskim jest to: *attuato da Cristo e in Cristo*, angielskim: *brought about by Christ and in Christ*, francuskim: *mis en oeuvre par le Christ et dans le Christ*, niemieckim: *durch Christus und in Christus verwirklicht*, hiszpańskim: *llevado a cabo por Cristo y en Cristo* i portugalskim: *realizado por Cristo e em Cristo*.

nie się” królestwa przez Chrystusa i w Chrystusie tajemniczo łączy się z misterium paschalnym (o czym już wspomnieliśmy). Zgodnie z nauczaniem Jana Pawła II zawartym w *Redemptoris missio* głoszenie królestwa i zapoczątkowywanie go dokonywało się podczas ziemskiego życia Chrystusa, ale definitywna jego inauguracja miała miejsce dopiero w wydarzeniu zmartwychwstania. Jan Paweł II podkreśla tajemnicę zmartwychwstania jako centralną prawdę całej teologii królestwa: „Zmartwychwstanie nadaje zasięg uniwersalny orędziu Chrystusa, Jego działalności i całemu Jego posłannictwu. Uczniowie zdają sobie sprawę, że Królestwo jest już obecne w osobie Jezusa i budowane jest stopniowo w człowieku i świecie poprzez tajemniczą więź z Jego osobą” (RMis 16).

Ta „tajemnicza więź z Jego osobą”, pierwszy skutek przepowiadania, tworzy królestwo Boże i Chrystusowe. Przyjąć Chrystusa, poddać się Jego działaniu, to przyjąć pełnię darów Bożych, wejść do królestwa Bożego. Odtąd królestwo Boże jest związane z osobą Chrystusa. Nie można więc oddzielić go od osoby Chrystusa. Królestwo Boże jest jednocześnie królestwem Chrystusowym. Opisuując posługę Jezusa przed Paschą, Jan Paweł II wyjaśnia: „Królestwo Jezusa jest zapoczątkowaniem Królestwa Bożego” (RMis 13)<sup>14</sup>.

Ten omawiany obecnie aspekt nie jest jedynie jakąś teologiczną spekulacją. Ponieważ niektórzy bibliści i misjologowie bardzo podkreślają fakt, że Jezus głosił królestwo, natomiast apostołowie głosili Chrystusa, dlatego też Jan Paweł II odpowiada: „To na głoszeniu Jezusa Chrystusa, z którym Królestwo się utożsamia, skupia się nauczanie pierwotnego Kościoła. Tak jak wówczas, również dzisiaj trzeba połączyć razem zwiastowanie Królestwa Bożego (treść kerygmatu Jezusa) i głoszenie wydarzenia Jezusa Chrystusa (które jest kerygmatem Apostołów). Te dwa orędzia uzupełniają się i wyjaśniają wzajemnie” (RMis 16).

2. To królestwo „ziszczone” przez Chrystusa i w Chrystusie jest przede wszystkim osobą. Jan Paweł II podkreśla, że królestwo Boże

<sup>14</sup> Zdanie to chyba lepiej byłoby przetłumaczyć jako „Królestwo, które Jezus zapoczątkowuje (lub inauguruje czy inicjuje) jest królestwem Bożym”, gdyż w innych wersjach językowych brzmi ono: po łacinie: *Regnum quod Iesus auspicatur, Dei est Regnum*, po włosku: *Il Regno che Gesù inaugura è il Regno di Dio*, po angielsku: *The Kingdom which Jesus inaugurates is the kingdom of God*, po francusku: *Le Règne que Jésus inaugure est le Règne de Dieu*, po niemiecku: *Das Reich, das Jesus bringt, ist das Reich Gottes*, po hiszpańsku: *El Reino que inaugura Jesús es el Reino de Dios*, a po portugalsku: *O Reino, inaugurado por Jesus, é o Reino de Deus*.

identyfikuje się z osobą Jezusa Chrystusa. To Chrystus czyni królestwo obecnym: „Królestwo Boże nie jest koncepcją, doktryną, programem, które można dowolnie opracowywać, ale jest przede wszystkim osobą, która ma oblicze i imię Jezusa z Nazaretu, będącego obrazem Boga niewidzialnego. Jeśli odrywa się Królestwo od Jezusa, nie ma już Królestwa Bożego przez Niego objawionego i dochodzi do wypaczenia zarówno sensu Królestwa, któremu zagraża przekształcenie się w cel czysto ludzki czy ideologiczny, jak i tożsamości Chrystusa, który nie jawi się już jako Pan, któremu wszystko ma być poddane” (RMis 18).

Jan Paweł II pisze: „Jezus objawia stopniowo znamiona i wymogi Królestwa poprzez swe słowa, swe czyny i swoją osobę” (RMis 14). Papież przypomina, że Jezus Chrystus nie tylko głosił królestwo Boże, które dziś ma się realizować we wspólnocie Kościoła, ale że to w Nim samym to królestwo najpełniej się realizuje i że to On sam jest Dobrą Nowiną o królestwie Bożym. W relacji Chrystusa do królestwa papież podkreśla, że w osobie Jezusa Chrystusa zachodzi „tożsamość pomiędzy posłaniem i posłanym, pomiędzy tym, co mówi, co czyni i czym jest. Jego moc, tajemnica skuteczności Jego działania, leży w całkowitym utożsamieniu ze zwiastowanym przez Niego orędziem: głosi On «Dobrą Nowinę» nie tylko przez to, co mówi albo czyni, ale przez to, czym jest” (RMis 13).

3. W końcu wspomnieć trzeba, że aby mieć udział w tym królestwie „ziszczonym” przez Chrystusa i w Chrystusie, trzeba wejść w osobisty związek z Jezusem. „Uczeniowie zdają sobie sprawę, że Królestwo jest już obecne w osobie Jezusa i budowane jest stopniowo w człowieku i w świecie poprzez tajemniczą więź z Jego osobą” (RMis 16). Od tych, którzy wchodzą w tę „tajemniczą więź z Jego osobą”, Jezus wymaga prawdziwej przemiany. Nacisk położony jest na „nowy element”, na „nową rzeczywistość”, która ukazuje się z Jezusem z Nazaretu. Jan Paweł II wyjaśnia: „Każdy człowiek jest (...) wezwany, by «nawrócić się i uwierzyć» w miłosierną miłość Boga względem niego: Królestwo wzrastać będzie w miarę, jak każdy człowieka nauczy się zwracać do Boga w zażyłości modlitwy jako do Ojca (...) i starać się będzie pełnić Jego wolę” (RMis 13).

Po tym schematycznym przedstawieniu wewnętrznego związku łączącego misterium królestwa Bożego z misterium Osoby Jezusa

Chrystusa, w kolejnym fragmencie przyjrzymy się teraz, jak Jan Paweł II przedstawia wzajemną relację pomiędzy królestwem Bożym a Kościołem.

### Kościół w służbie królestwa

Taki właśnie tytuł – „Kościół w służbie Królestwa” – nosi piąta część rozdz. II encykliki *Redemptoris missio*. Trudno byłoby mówić o dziele misyjnym Kościoła bez uwzględnienia szerszego kontekstu Bożego planu zbawienia ludzi i jego realizacji w ziemskich warunkach. Aby właściwiej „umiejscowić” nauczanie misyjne o Kościele, zatrzymamy się teraz nad tematem królestwa Bożego z jego odniesieniem do tajemnicy Kościoła. W *Orędziu na Dzień Misyjny* w 1986 r. Jan Paweł II napisał bardzo osobiście: „Stale aktualny dla Kościoła problem szerzenia Królestwa Bożego wśród ludów niechrześcijańskich, stanął przede mną jasno już w dniu inauguracji apostołskiej posługi Pasterza Kościoła powszechnego, który – w opatrnościowcy, powiedziałbym, sposób zbiegł się z obchodzonym w ową niedzielę, 22 października 1978 r., Światowym Dniem Misyjnym”<sup>15</sup>.

Wielokrotnie przy różnych misyjnych okazjach papież wspominał o konieczności zaangażowania Kościoła na rzecz rozszerzania królestwa Bożego na ziemi. Tak chociażby przed modlitwą „Anioł Pański” w niedzielę misyjną 1982 r. powiedział: „Spośród inwokacji zawartych w «Ojcze nasz» największy nacisk musimy dzisiaj położyć na tę, w której mówimy: «Przyjdź Królestwo Twoje»”<sup>16</sup>.

Encyklika *Redemptoris missio* jest bodajże pierwszym dokumentem Magisterium, który tak głęboko rozróżnia rzeczywistości Kościoła i królestwa Bożego, które jawią się w pielgrzymce ludzi przez historię, jednocześnie stale utrzymując obie te rzeczywistości we wzajemnej łączności. W odpowiedzi na niektóre tendencje oddzielania królestwa Bożego od Kościoła papież pisze: „Nie można odłączać Królestwa od Kościoła. Niewątpliwie Kościół nie jest celem samym w sobie, będąc przyporządkowany Królestwu Bożemu, którego jest załączkiem, znakiem i narzędziem. Jednakże, odróżniając się od Chrystusa i od Królestwa, Kościół jest nierozzerwalnie

<sup>15</sup> 18 V 1986 r. *Orędzie na Światowy Dzień Misyjny*, OsRomPol 7 (1986) nr 4, s. 3.

<sup>16</sup> 24 X 1982 r. *Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”*, NP t. 5, cz. 2, s. 589.

z nimi złączony<sup>17</sup>. Chrystus obdarzył Kościół, swe ciało, pełnią dóbr i środków zbawienia; Duch Święty mieszka w nim, ożywia go swymi darami i charyzmatami, uświęca go, prowadzi i stale odnawia. Stąd szczególna i jedyna w swoim rodzaju relacja, która, nie wykluczając wprawdzie działania Chrystusa i Ducha poza widzialnymi granicami Kościoła, nadaje mu rolę specyficzną i konieczną” (RMis 18).

Omawiając zagadnienie wzajemnych relacji Kościoła i królestwa szczególną uwagę trzeba zwrócić na dwa zagadnienia:

Po pierwsze, Kościół jest „załączkiem, znakiem i narzędziem Królestwa Bożego” (RMis 18) ziszczonego przez Chrystusa i w Chrystusie, którego skutkiem staje się „szczególna i jedyna w swoim rodzaju relacja, która (...) nadaje mu rolę specyficzną i konieczną. Stąd także szczególna więź Kościoła z Królestwem Bożym i Chrystusowym, gdyż Kościół «otrzymuje posłannictwo głoszenia i krzewienia Królestwa (...) wśród wszystkich narodów»” (RMis 18).

Bardzo dobrze tę prawdę rozwija temat sakramentalności Kościoła, podjęty przez II Sobór Watykański i w dość wyraźnym zarysie już na nim opracowany.

Po drugie, mówiąc o relacji królestwa Bożego do Kościoła, pamiętać należy, że królestwo jest rzeczywistością obecną również poza widzialnym Kościołem. „Zaczątkowa rzeczywistość Królestwa może się znajdować również poza granicami Kościoła w całej ludzkości, o ile żyje ona «wartościami ewangelicznymi» i otwiera się na działanie Ducha, który tchnie, gdzie i jak chce (por. J 3,8). Trzeba jednak od razu dodać, że ten doczesny wymiar Króle-

---

<sup>17</sup> Biskupom CELAM Jan Paweł II przypomniał pewne niewłaściwe tendencje w rozumieniu tej relacji: „Przebija czasem pewna trudność w samym rozumieniu natury i misji Kościoła. Nawiązuje się na przykład niekiedy do tej różnicy, jaką niektórzy dostrzegają między Kościołem a królestwem Bożym. To zaś królestwo, pozbawione swej pełnej treści, jest rozumiane w sposób raczej świecki: nie wchodziłoby się doń przez wiarę i przynależność do Kościoła, lecz drogą zmiany struktur i przez zaangażowanie społeczno-polityczne; wobec tego tam, gdzie istnieje jakiś rodzaj zaangażowania i działania na rzecz sprawiedliwości, byłoby już obecne to królestwo” – 28 I 1979 r. *Przemówienie inauguracyjne III Konferencji Generalnej CELAM*, Puebla, NP t. 2, cz. 1, s. 88. Podobnie mówił papież do biskupów Indii: „Królestwo jest nierozzerwalnie złączone z Kościołem, ponieważ jest nierozzerwalnie złączone z samym Chrystusem (...) Dlatego też niemożliwym jest odseparowywanie Kościoła od Królestwa, jakby pierwszy miał należeć jedynie do niedoskonałej rzeczywistości historii, a drugie byłoby doskonałym eschatologicznym wypełnieniem Bożego planu zbawienia” – 14 IV 1989 r. *Przemówienie do grupy biskupów Indii podczas wizyty ad limina*, Bulletin. Pontificium Concilium pro Dialogo Inter Religiones 24/1989, s. 148-150 [tłum. własne – W.K.].

stwa jest niepełny, jeśli nie łączy się z Królestwem Chrystusa obecnym w Kościele i kierowanym ku eschatologicznej pełni” (RMis 20).

Tak więc wyraźnie stwierdzić trzeba, że zgodnie z nauczaniem Jana Pawła II, z prawdy o zaczątkowej obecności królestwa również poza widzialną wspólnotą Kościoła nie można wyprowadzać wniosku, jakoby Kościół nie był potrzebny w osiągnięciu pełni królestwa Bożego, a co za tym idzie, zbawienia w Jezusie Chrystusie.

### Misjologiczne konsekwencje nauczania Jana Pawła II o królestwie Bożym

Wszystkie te wyżej wymienione aspekty królestwa (trzy odnoszące się do Chrystusa i dwa do Kościoła) są ściśle ze sobą powiązane i wnoszą ważne, praktyczne konsekwencje dla realizacji działalności misyjnej. Wszystkie zasygnalizowane zostały w ostatnim numerze rozdz. II encykliki *Redemptoris missio*, który cały jest poświęcony zagadnieniu królestwa Bożego w teologii misji. Przyjrzymy się im po kolei, tak jak je wcześniej wymieniliśmy, wyciągając nasuwające się wnioski<sup>18</sup>.

Pierwsza konsekwencja wypływa z prawdy o królestwie Bożym jako ogólnym Bożym planie zbawienia ludzkości. Nie ujmując w niczym konieczności ludzkiego zaangażowania się w rozszerzanie królestwa Bożego na ziemi, pamiętać musimy, że jego realizacja jest istotowo dziełem Boga. Papież sam określa to w sposób następujący: „Kościół (...) służy Królestwu (...) poprzez swoje wstawiennictwo, ponieważ jest ono ze swej natury darem i dziełem Bożym, jak przypominają nam ewangeliczne przypowieści i sama modlitwa, której nauczył nas Jezus. Winniśmy prosić o nie, przyjmować je, pozwalać mu wzrastać w nas; winniśmy również współdziałać, aby było przyjmowane i wzrastało wśród ludzi, aż Chrystus «przekáže królowanie Bogu i Ojcu» i Bóg będzie «wszystkim we wszystkich»” (RMis 20).

Królestwo Boże uobecnia się na różne sposoby i formy. Encyklika *Redemptoris missio* podkreśla, że jest ono nie tylko sprawą chrześcijan: „Królestwo dotyczy wszystkich: ludzi, społeczeństwa, całego

<sup>18</sup> Podobnie jak wcześniej, również tutaj skorzystamy ze wskazań M. Zago, *Commentary on „Redemptoris Missio”*, s. 83-84.

świata<sup>19</sup>. Pracować dla Królestwa znaczy uznawać i popierać Boży dynamizm, który jest obecny w ludzkiej historii i ją przekształca. Budować Królestwo znaczy pracować na rzecz wyzwolenia od zła we wszelkich jego formach. Krótko mówiąc, Królestwo Boże jest wyrazem i urzeczywistnieniem zbawczego planu w całej jego pełni” (RMis 15).

Druga konsekwencja dla teologii misji wynika z prawdy, że królestwo jest rzeczywistością eschatologiczną. Papież pisze, że przez misje Kościół współpracuje już tu, na ziemi, w zbawieniu eschatologicznym. „Zbawienie eschatologiczne rozpoczyna się już teraz w nowości życia w Chrystusie: «Wszystkim tym, którzy je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego»” (RMis 20).

Oczywiście Kościół nie jest w stanie „dać” już tu na ziemi pełni zbawienia. Jakkolwiek więc działalność misyjna obejmować musi przeróżne działania zmierzające do wyzwolenia z niesprawiedliwych okoliczności życia wielu ludzi, to jednak w swym ziemskim pielgrzymowaniu Kościół zawsze ukazuje cel eschatologiczny, zbawienie, które tutaj, na ziemi, jest jedynie zapoczątkowane.

Trzecia konsekwencja wynika z prawdy o tym, że królestwo jest „zniszczone” przez Chrystusa i w Chrystusie. Papież pisze: „Trzeba połączyć razem zwiastowanie Królestwa Bożego (treść kerygmatu Jezusa) i głoszenie wydarzenia Jezusa Chrystusa (które jest kerygmatem Apostołów)” (RMis 16). W swej działalności misyjnej, Kościół służy królestwu między innymi przez przepowiadanie wzywające do nawrócenia: „Kościół rzeczywiście i konkretnie jest na służbie Królestwa: przede wszystkim poprzez przepowiadanie wzywające do nawrócenia, które jest pierwszą i podstawową służbą na rzecz przychodzenia Królestwa do pojedynczych osób i do ludzkiej społeczności” (RMis 20).

Skutkiem tego pierwszeństwo przyznać trzeba głoszeniu Jezusa Zbawiciela, wezwaniu do nawrócenia i przyjęcia chrztu, aby uczest-

---

<sup>19</sup> „Ludzi” – mowa tu o poszczególnych osobach, potem o wspólnocie ludzi – społeczeństwie i w końcu całym świecie, czego nie widać tak wyraźnie w polskim tłumaczeniu. W tekście łacińskim czytamy: *Regnum ad omnes pertinet: personam humanam, societatem, mundum universum*. W innych wersjach językowych brzmi to po włosku: *le persone, la società, il mondo intero*, po angielsku: *individuals, society and the world*, po francusku: *les personnes humaines, la société, le monde entier*, po niemiecku: *die einzelnen, die Gesellschaft, die ganze Welt*, po hiszpańsku: *a las personas, a sociedad, al mundo entero* i po portugalsku: *às pessoas, à sociedade, ao mundo inteiro*.

niczyć w Jego życiu (szerzej RMis 44-47). Konieczne jest więc bezpośrednio wezwanie do nawrócenia serca i zawierzenia swego życia Jezusowi, za którym jako konsekwencja idzie również zewnętrzne wstąpienie do wspólnoty uczniów Chrystusa przez chrzest. „Każdy człowiek jest zatem wezwany, by «nawrócić się i uwierzyć» w miłosierną miłość Boga względem niego: Królestwo wzrastać będzie w miarę, jak każdy człowiek nauczy się zwracać do Boga w zażyłości modlitwy jako do Ojca (...) i starać się będzie pełnić Jego wolę” (RMis 13).

Po czwarte, ponieważ Kościół jest załączkiem, znakiem i narzędziem królestwa, nierozdzielnie związane z Chrystusem, ma on swoją specyficzną rolę do odegrania w Bożym planie zbawienia. Według *Redemptoris missio*: „Kościół następnie służy Królestwu, zakładając wspólnoty chrześcijańskie oraz Kościoły lokalne, prowadząc je nie tylko<sup>20</sup> do dojrzewania wiary i miłości w otwarciu się na innych, w służbie człowiekowi i społeczeństwu, w zrozumieniu i poszanowaniu ludzkich instytucji” (RMis 20).

Wynika z tego jasno, że „trzeba przede wszystkim starać się o zakładanie w każdym miejscu wspólnot chrześcijańskich, które byłyby «znakiem obecności Bożej w świecie»” (RMis 49). Nie chodzi więc

---

<sup>20</sup> Trudno powiedzieć, co ma znaczyć w polskim tłumaczeniu to wyrażenie „nie tylko”. Nie ma tych słów w innych wersjach językowych. W wersji niemieckiej cały ten akapit jest w ogóle opuszczony (przynajmniej w wydaniu Konferencji Episkopatu Niemiec w serii *Verlautbarungen des Apostolischen Stuhls*, nr 100, por. s. 25). W tekście łacińskim czytamy: *Ecclesia insuper Regno servit communitates condendo et locorum Ecclesias easque ad fidei et caritatis maturitatem adducendo, et ad apertionem erga ceteros, ad servitium personae et societatis, ad intellectum et aestimationem humanorum institutorum*. Po włosku jest to: *La Chiesa, poi, serve il Regno fondando comunità e istituendo Chiese particolari e portandole alla maturazione della fede e della carità nell'apertura verso gli altri, nel servizio alla persona ed alla società, nella comprensione e stima delle istituzioni umane*. Po angielsku: *The Church, then, serves the kingdom by establishing communities and founding new particular churches, and by guiding them to mature faith and charity in openness toward others, in service to individuals and society, and in understanding and esteem for human institutions*. Po francusku: *L'Eglise est au service du Royaume quand elle fonde des communautés et quand elle institue des Eglises particulières qu'elle conduit à la maturité de la foi et de la charité, dans l'ouverture aux autres, dans le service de la personne et de la société, dans la compréhension et l'estime des institutions humaines*. Po hiszpańsku: *La Iglesia, pues, sirve al Reino, fundando comunidades e instituyendo Iglesias particulares, llevándolas a la madurez de la fe y de la caridad, mediante la apertura a los demás, con el servicio a la persona y a la sociedad, por la comprensión y estima de las instituciones humanas*. Po portugalsku: *A Igreja serve ainda o Reino, fundando comunidades, constituindo Igrejas particulares, levando-as ao amadurecimento da fé e da caridade, na abertura aos outros, no serviço à pessoa e à sociedade, na compreensão e estima das instituições humanas*.



tylko o prawne założenie diecezji czy parafii, ale również o formowanie wspólnot i rozwój świadomości, że mają się one stać „znakiem obecności Bożej w świecie”, a więc same muszą być misyjne.

Piąta grupa misyjnych konsekwencji prawd o królestwie Bożym wypływa z rzeczywistości o królestwie Bożym obecnym w swej zaczątkowej rzeczywistości również poza granicami widzialnego Kościoła. W pewien tajemniczy sposób, „wiadomymi tylko sobie drogami”<sup>21</sup>, Bóg może sprawić, że niechrześcijanie mogą uczestniczyć w rzeczywistości królestwa Bożego<sup>22</sup>. Prawdziwa działalność misyjna zachodzi więc pomiędzy osobami w pewien sposób już należącymi do królestwa (choć w różny sposób i w różnym stopniu). Tak więc promowanie wartości królestwa Bożego, które jest jednym z celów działalności misyjnej, nie jest zarezerwowane tylko chrześcijanom ani tym bardziej tylko strukturom kościelnym. Pamiętać więc trzeba, że „Kościół ponadto służy Królestwu szerząc w świecie «ewangeliczne wartości», które są wyrazem Królestwa i pomagają ludziom w przyjmowaniu Bożego zamiaru. (...) Kościół jest sakramentem zbawienia dla całej ludzkości i jego działalność nie ogranicza się do tych, którzy przyjmują jego orędzie. Jest on potężną siłą w drodze ludzkości ku Królestwu eschatologicznemu, jest znakiem i szerzycielem wartości ewangelicznych pomiędzy ludźmi. Do tego nawrócenia<sup>23</sup> według zamysłu Bożego Kościół przyczynia się swym świadectwem i swą działalno-

<sup>21</sup> Chociaż drogą zbawienia jest zawsze Jezus Chrystus „wiadomymi tylko sobie drogami może Bóg doprowadzić ludzi, nie znających Ewangelii bez własnej winy, do wiary” (*Ad gentes* 7). Więcej na temat wyrażenia „wiadomymi tylko sobie drogami” pisze F.F. Malickal, „*Vius sibi notis*”. *An Analysis of „Ad gentes” 7a*, Salesianum 54/1992, s. 705-741.

<sup>22</sup> Również inne religie mówią niekiedy o królestwie Bożym. Trzeba jednak pamiętać, że nie zawsze chodzi o tę samą rzeczywistość; por. J. Jomier, *Królestwo Boże w islamie – porównanie z chrześcijaństwem*, Communio 6 (1986) nr 2, s. 114-121.

<sup>23</sup> Tutaj znowu wyrażenie użyte przez polskiego tłumacza sprawia pewne problemy. Do jakiego „tego” nawrócenia się ono odnosi? Prawdopodobnie w tym miejscu tłumacz poszedł za wersją francuską lub opuścił „drogę” tego nawrócenia. O drodze bowiem jest mowa wcześniej. W tekście łacińskim czytamy *huic itineri conversionis ad Dei consilium Ecclesia operam...*, w tekście włoskim *a questo itinerario di conversione al progetto di Dio la Chiesa contribuisce...* W tekście angielskim zdanie to jest przetłumaczone w innym szyku i brzmi *the Church contributes to humankind’s pilgrimage of conversion to God’s plan...* W tekście francuskim jest to *L’Eglise contribue à ce chemin de conversion au projet de Dieu par...*, w niemieckim *für das Einschlagen dieses Weges der Hinwendung zum Plan Gottes...*, w hiszpańskim *la Iglesia contribuye a este itinerario de conversión al proyecto de Dios...* a w portugalskim tłumaczeniu czytamy *neste itinerário de conversao ao projecto de Deus, a Igreja contribui...*

ścią, taką jak dialog, postęp ludzki, zaangażowanie na rzecz sprawiedliwości i pokoju, wychowanie, opieka nad chorymi, pomoc dla ubogich i maluczkich, mając zawsze na uwadze pierwszeństwo rzeczywistości transcendentnych i duchowych, które leżą u podstaw zbawienia eschatologicznego” (RMis 20).

Sam Jan Paweł II w tekście encykliki, w tymże nr. 20, wyżej wspomniane elementy grupuje w pięciu akapitach, czterokrotnie używając formuły „Kościół służy Królestwu”: 1. „Kościół rzeczywiście i konkretnie jest na służbie Królestwa: przede wszystkim poprzez przepowiadanie wzywające do nawrócenia”; 2. „Kościół następnie służy Królestwu zakładając wspólnoty chrześcijańskie oraz Kościoły lokalne”; 3. „Kościół ponadto służy także Królestwu, szerząc w świecie «ewangeliczne wartości»”; 4. „Kościół w końcu służy Królestwu także poprzez swoje wstawiennictwo, ponieważ jest ono [królestwo] ze swej natury darem i dziełem Bożym” (wszystkie cytaty – RMis 20).

Jeden z bliskich współpracowników papieża w sprawach dotyczących działalności misyjnej oraz dialogu międzyreligijnego, abp Zago, konkluduje: „Papież jest przekonany, że poprawne rozumienie natury Królestwa Bożego nie osłabia powszechnego posłannictwa Chrystusa, ale sprawia że jest ono pełniejsze i bardziej wymagające (por. RMis 20). Pełne rozumienie teologii Królestwa uzdalnia nas do rozwinięcia perspektywy i praktyki działalności misyjnej, która zawiera różne aspekty misji Kościoła w świecie zgodnie z wszystkimi jego fazami w Bożym planie zbawienia”<sup>24</sup>.

Podsumowując, można powtórzyć za papieżem, że „wielorakie perspektywy Królestwa Bożego nie osłabiają podstaw i celów działalności misyjnej, ale raczej je umacniają i poszerzają” (RMis 20). Wobec perspektywy działalności misyjnej koncentrującej się na królestwie Bożym, które pojęte w wąskim i uproszczonym znaczeniu koncentruje się na Bogu z pominięciem Kościoła, a czasem nawet (zwłaszcza w kontekście dialogu międzyreligijnego) z pominięciem Chrystusa, Jan Paweł II ukazuje jak tę perspektywę należy stosować. Papież podkreśla wartość i rolę patrzenia na działalność misyjną przez pryzmat królestwa Bożego, przestrzega jednak przed niektórymi jej wynaturzeniami. Jan Paweł II czyni

<sup>24</sup> M. Zago, *Commentary on „Redemptoris Missio”*, s. 84-85, [tłum. własne W.K.].

to podkreślając podstawę jedności misji – osobę Jezusa Chrystusa zmartwychwstałego, który realizuje rzeczywistość królestwa Bożego w świecie i którego posłannictwo kontynuuje dziś Kościół. Spokojnie możemy więc powiedzieć, że chociaż papież odrzuca skrajne stanowiska milczenia o Chrystusie i marginalizowania roli Kościoła, to jednak nie tylko nie odrzuca perspektywy królestwa Bożego, ale uznając jej pozytywne aspekty, zachęca do jej rozwijania w teologii misji.

*ks. Wojciech KLUJ OMI*